

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>RO</sup> 52.

Z KRAKOWA DNIA 29 CZERWCA 1825 ROKU WE ŚRODĘ.

Z Warszawy d. 21 Czerwca.

Najjaśniejszy Cesarz i Król Dekretem swym z dnia 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> Czerwca r. b. w Warszawie wydanym, najłaskawiej zaszczycić raczył orderem S. Stanisława Klasy I. Członków Senatu, iak następuie:

JW. Prażmowskiego, Biskupa Płockiego, niemniej Senatorów Kasztelanów:

- Gliszczyńskiego.
- Hrabię Tarnowskiego.
- Wodzińskiego.
- Walewskiego.
- Hrabię Bnińskiego.
- Hrabię Poletylę.
- Wichlińskiego.
- Hrabię Alexandrowicza.

Z Członków Rady Stanu zaszczyce- ni zostali tymże orderem:

*Klasy I.*

JW. Woźnicki, Radca Stanu Nadzwyczajny.

- Wyczechowski. ditto ditto
- Kawery Potocki, Radca Stanu Prokurator Jlny, tudzież
- Zieliński, Radca Stanu Dyrektor Jlny w K. R. W. R. i O. P.

*Klasy II.*

JW. Bórakowski, Referendarz Stanu Nadzwyczajny iszy Radca Prokuratorji Jeneralney.

- Grzymała. Referendarz Stanu.
- Wołowski, Referendarz Stanu Nadzwyczajny.

Z grona Izby Poselskiej zaszczyce- ni zostali tymże orderem:

*Klasy II.*

JW. Obniski, Poseł Powiatu Łosickiego

- Leon Dembowski, Poseł Powiatu Kazimierskiego.
- Słubicki, Poseł Powiatu Brzeskiego.
- Nowakowski, Poseł Powiatu Tarnogrodzkiego.
- Faltej, Deputowany z Cyркуlu Igo Miasta Kalisza, Członek Deputacyi Prawodawczej.
- Hangel, były Deputowany Miasta Warszawy, Członek Deput: Prawodawczej.

*Klasy III.*

JW. Sławowski, Poseł Powiatu Warkiego.

Prócz wyżej wzmiankowanych osób, zaszczyce ni nadto zostali tymże orderem:

*Klasy II.*

- JP. Dmitriew, Radca Stanu Państwa Rosyjskiego.  
 — Xiądz Saweykowski, Rektor Uniwersytetu Warszawskiego.  
 — Juliusz Baron von den Brincken, Nadleśny Generalny.

*Klasy III.*

- JP. Plichta, Sekretarz Redaktor Ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu.  
 — Boznański, Vic. Referendarz Sekr: Referen: w Radzie Stanu.  
 — Maciejowski (Antoni) Sekretarz Refer: w Radzie Stanu.  
 — X. Zawadzki, Rektor Szkoły Woiewódzkiej w Łomży.  
 — Mochnacki, Assessor Prawny w K. R. W. i O. P.  
 — Niepokoyczycki, Referent Cenzury.  
 — Superson, Sędzia Kryminalny.  
 — Flatt, Dyrektor Instytutu Agronomicznego,  
 — Brodowski ) Szefowie Bior w Kom:  
 — Kozłowski ) R. S. W. i Policyi.  
 — Kożuchowski, Kommissarz Wydziału w Kom: Woiew: Mazow.  
 — Walewski, Kommissarz Delegowany do Obwodu Kieleckiego.  
 — Różycki, Kom: Deleg: do Obwodu Stopnickiego.  
 — Chyliński, Kom: Del: do Obwodu Sieradzkiego.  
 — Rzeszotarski, Kom: Del: do Obwodu Kujawskiego.  
 — Heymans, Kom: Dele: do Obwodu Rawskiego.  
 — Gałewski, Sekr: Jlny Bióra Policyi.  
 — Jonczewski, Sekr: twszey klasy w Kom: R. S. W. i P.  
 — Hertz, Prezydent Miasta Kalisza.  
 — Samuel Antoni Fraenkel, Właściciel

fabryki sukiennej w Warszawie.

- JP. Zakrzewski, Właściciel majątności Poddębie.  
 — Kochanowski, Dyrektor Loteryi Kraiowej.  
 — Stoss, Referent w Wydziale Celnym.

*Klasy IV.*

- JP. Gliński Marcin, Sekr: w Radzie Stanu.  
 — Ebert, Sekr: Adjunkt Kanc: przyb: Xięcia Namiestnika.  
 — Koickowski, Adjunkt Kancel: przyb: Xięcia Namiestnika.  
 — Dembowski, Sekr: Adjunkt w Biórze Rady Stanu.  
 — Forster, Sekr: w Radzie Stanu.  
 — Le Brun (Tomasz), Sekr: Bióra przyb: Xięcia Namiestnika.  
 — Adamowski, Sekr: Deleg: Administracyi.  
 — Hube Karol, Sekr: w Prokuratoryi Jelney.  
 — Buczyński, Archiwista Senatu.  
 — Kitaiewski, Professor Chemii w Uniwersytecie K. W.  
 — Armiński, Professor Astronomii w Uniwersytecie K. Warsz;  
 — Zieliński, Profesor Liceum Warszawskiego.  
 — De Mori, Sekr: w K. R. W. R. W. R. i O. P.  
 — Struków Moryżesz, Inspektor Policyi Wydziału 7 M. S. W.  
 — Sikorski Alexander, Inspektor Policyi Wydz: 15 M. S. W.  
 — Kraiewski Klemens, Inspek: Policyi Wydziału 13.  
 — Hankiewicz Jozef, Naczelnik Straży Policyjney.

- JP. Neugert, | Prezydent Miasta Włocławka.
- Dobrowolski, Intendent Szpitala S. Łazarza |
  - Skorzewski, Kommissarz fabryk przy K. R. S. W i P.
  - Zachert Jan Fryderyk ) Fabrykanci
  - Zachert Wilhelm ) sukna.
  - Schossen Henryk, Naczelnik przędzalni w Ozorkowie.
  - Ratajski, Doktor w Opocznie.
  - Ciechanowski Jan, Urzędnik Służ: Og. w K. R. P. i Skarbu.
  - Łapiński, Dyrektor Kancellaryi w K. R. P. i Skarbu.
  - Szubski, Expedytor w K. R. P. i S.
  - Smeliński Józef, Referent w Dyrek: Dochodów Niestatych.
  - Duński Józefat, Członek Administ: Dochodów Tabaczych.
  - Swiniarski Marcin, Sekr: Prezyd: w K. R. P. i S.
  - Kołakowski Benedykt, Szef Bióra w K. R. P. i S.
  - Bojarski Woyciech, 1wszy Buchalter w Dyrek: Kontroll:
  - Lisiecki Dominik, Sekreta: Referent.
  - Kostiał Józef, 1wszy Rachmistrz.
  - Gutkowski Adam, 1wszy Refer: Wydz: Dorr Rządowych.
  - Mazaraki Alexander, Kammis: Ekonomiczny.
  - Englert Józef, Naczelnik Wydz: Leśnego.
  - Zawald Franciszek, Rachmistrz.
  - Michniewicz Mikołaj, Assessor Kom: Obrachunkowej.
  - Zarnowski Jan, Pod. Jnspek: Komory Skład: w Warszawie.
  - Czekiński Michał, Pod. Jnspek: Komory Skład: w Warszawie.

Dekretem z dnia tegóż JW. Ignacy Hr. Sobolewski, Minister Sekretarz Stanu, mianowany został Ministrem Prezydującym w Kommissyi Rządowej Sprawiedliwości.

Dekretem z dnia tegóż JW. Stefan Hr. Grabowski, Jeneral Brygady Zastępcza Ministra Sekretarza Stanu, mianowany został Ministrem Sekretarzem Stanu Królestwa Polskiego.

Niemniej mianowanemi zostali:

JW. Augustyn Gliński, Referendarz Rady Stanu, Radcą Stanu Nadzwyczajnym, a

JP. Roman Hr. Załuski, Referendarzem Rady Stanu — zaś

JPP. Łęski, Vice-Referendarz Rady Stanu Urz: St: Og: w K. R. P. i S.

— Bronikowski, Kamerjunker Dworu, Kom: Del: w Obwod Koniński,

— Dunin, Kommissarz fabry: w Woiewódz: Kaliskiem,

— Jelski, Urz: Służ: Og: przy K. R. P. i S.

— Kuszewski, Członek K. R. W. R. i O. P.

— Chłędowski,

otrzymali stopień Referendarzy Nadzwyczajnych.

Najjaśniejszy Pan Dekretem z dnia tegóż, najlaskawiej mianowac raczył Deputacyją, z grona obu Izb wybraną, mającą się trudnić ułożeniem drugiej i trzeciej Księgi Kodexu Cywilnego, tudzież Kodexow Postępowania Karnego i Cywilnego, złożoną z członków następujących:

Z S e n a t u

JW. Fr: Grabowskiego, Senatora Woiewody.

— Alexandra Bnińskiego, Senatora Kasztelana.

J.W. Antoniego Bińkowskiego, Senatora Kasztelana.

Z Izby Poselskiej.

- J.W. Jana Turckiego, Posła Płockiego.
- Ignacego Hr: Komorowskiego, Posła Kieleckiego.
  - Franciszka Obniskiego, Posła Łosickiego.
  - Ernesta Faltza, Deputowanego z Miasta Kalisza, oraz
  - Kaierana Kozłowskiego, Deputowanego z Miasta Płocka.

RAPPORT RADY STANU

z działań Rządu od czasu ostatniego Seymu,

( Ciąg dalszy. )

W a r s z a w a.

Ludność w Stolicy w przeciągu upłynionych lat czterech, następuje różnie:

w roku 1820 ludność ogólna prócz

wojska 100,338.

— 1821	—	—	—	105,449.
— 1822	—	—	—	112,256.
— 1823	—	—	—	117,284.

Co do wewnętrznego uporządkowania i ozdoby, wybrukowano na nowe ulic 16, rynek 1, placów 3, między temi główniejszy przy pałacu Rządowym Krasieńskich; urządzono en chaussée plac zwany Alexandra, urządzono nadto wielkie pole mustry przy rogatkach Pawżkowskich.

Uporządkowanie i ozdobienie ogrodu Saskiego, przez wysypanie ulic, splanowanie placów, dokończenie krat żelaznych, wystawienie pomp i zniszczenie starych budowli, znacznie posunięto. Budowę składu celnego w Marywillu i oficynę samą dokończono i do stanu wie-

szkalnego przyprowadzono. Gmach Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, pawilon dla Kommissyi Wojewódzkiej Mazowieckiej, dokończono i ozdobiono. Oficyny i pawilony przy Królewskim Uniwersytecie, Obserwatorium w ogrodzie botanicznym, dom fabryki płocienek Saskich przez Rząd zbudowany, dom Towarzystwa Przyjaciół Nauk, kosztem prywatnym wzniesiony i temuż Towarzystwu ofiarowany, do rzędu ozdobienszych gmachów tej stolicy należą.

Uieźdzalnia przy Saskim ogrodzie, odwach i wieża przy Bernardynach na Krakowskiem Przedmieściu, iatki rzeźnicze przy Wolnicy, kamienica tamże, i sklepy dla przekupniów na placu przy ulicy Nowomieyskiej, w upłynionych latach powstały. W ogóle domow nowych, w przeciągu lat czterech stanęło 140. Z tych większej liczbie udzielono pomocy; a wiele jest między nimi, odznaczających się obszernością i ozdobą. Domy murowane, przy Rogatkach Gołędzinowskich i Grochowskich, wystawiono.

Latarni rewerberowych z dawniej zaprowadzonymi, jest w ogóle zawieszonych 394.

Przystępy do Stolicy przy drogach bitych szczególnie Mokotowskiej, napełniły się ozdobnemi domami i ogrodami; trudno jest nie przyznać tej wielkiej różnicy, jaka między ich niedawnym stanem, a obecnym widocznie spoznać się daie.

Scena Narodowa.

Po dokładnem przekonaniu się: że mimo usiłowań przedsiębiorcy, dochody teatru nie odpowiadały nakładom, doda-

no 50,000 zł: Pol: które Wąsza Cesar-  
sko - Królewska Mość na wsparcie Sceny  
Narodowej przeznaczyć raczyłeś.

Ułożono i zatwierdzono Ustawy  
Teatralne, obeymujące szczegółowe pra-  
widła, co do porządnego utrzymywania  
Teatru, oraz sposobu użycia rocznego  
zasilku pieniężnego z Kassy Publiczney  
pobieranego.

Szkołę dramatyczną wraz z Kon-  
serwatorium muzyki wokalney, o któ-  
rem pod Wydziałem Oświecenia wzmian-  
kę Rada Stanu umieściła, w dogodniej-  
szem pomieszkaniu umieszono.

*Kwaterunek.*

Dla zapewnienia wygody wojsku  
stołącemu w Stolicy i zarazem umiar-  
kowania tego obowiązku na podstawie  
słuszności, wyznaczona z Rady Obywa-  
telskiej Delegacyja przyrzala naco-  
nie wszystkie domy i oznaczyła w ka-  
żdym stosunkowe tegoż kwaterunku sto-  
pnie. Ułożona Taryffa i podana Wład-  
zy Woyskowej, służyć ma za praw-  
dło postępowania, dla rowney dogodno-  
ści wojska i mieszkańców.

W miastach Woiewódzkich i innych  
dla niedostatku obszerniejszych domów,  
trudniejsze bywa wy dotanie tey potrze-  
bie. Ztąd te ostatnie, większy kwateru-  
nek ponosić muszą, i zrównanie nie mo-  
że następować, iak przez składki, od  
których sami mieszkańcy przez uczucie  
słuszności nie odbiegają. Jakoż te, w  
miarę dobrej woli, pod dozorem Władz  
miejscowych rozpisywane, Kommissyja  
Rządowa Spraw Wewnętrznych i Poli-  
cyi potwierdza.

*Towarzystwo Ogniowe.*

W ciągu lat 1817, 1818, 1819, i 1820  
wzniósł się niedostatek funduszu; na o-

płatę pogorzeli wiejskich, w summie zł:  
pols: 500,000, zaległy w Stowarzysze-  
niu; skoro dostrzeżonym został, zara-  
dzono mu niezwłocznie: przez regularne  
rozpisywanie dodatkowych składek, ilo-  
ścią swoją zdolnych dostarczyć funduszu  
i na obecne pogorzele i upłacać przeszłe;  
lecz wydarzone znaczne w ubiegłych la-  
tach czterech pożary, zawiodły dotąd  
zupelnienie iego ostateczne; przecież re-  
gularny wpływ tychże składek, rozpi-  
sywanych w miarę sposobności stowarzy-  
szonych, dozwała ciągle Towarzystwu,  
uiszczać się w swoich wypłatach.

W miarę przystępujących do sto-  
warzyszenia osób, summa assekuracyyna  
ciągle się powiększa.

W roku 1819 wynosiła ona zł: 254,705,209.

— 1820	—	—	—	255,283,350.
— 1821	—	—	—	263,453,625.
— 1822	—	—	—	274,540,675.
— 1823	—	—	—	297,589,950.

W tey chwili wartość zabezpieczo-  
na w miastach i we wsiach domów ró-  
wnała się zł: Pol: 314,073,800.

Składki rozpisane w upłynionych  
czterech latach wynosiły:

z miast	. .	zł: 2,582,787 gr. 15½.
z wsi	. .	— 1,953,226 — 1.

Razem zł: 4,536,013 gr. 16½

Pogorzele w upłynionych czterech  
latach wynosiły:

z miast	. .	zł: 2,011,762 gr. 3½
z wsi	. .	— 2,632,509 — 24.

Razem zł: 4,644,291 gr. 27½.

Wykaz ten daje wnosić: iż Towar-  
zystwo miast, w coraz pomyslniejszym  
rozwinąć się może biegu; lecz że To-  
warzystwo wiejskie, ciągle uciążliw;

szemi musi być obarczane składkami, póki przez surowsze kary na podpalaczów nie zapobieży się tego rodzaju występkom.

Zaległości dotąd ściągnione w gotowiźnie, na pokrycie długu dawnego Towarzystwa Ogniwego, wynosiły zł: 142-855 gr. 7. Tę część obróconą została na wymurowanie kościoła w Wizaynach; pozostająca summa, jest zbyt szczupła, aby mogła być w proporcji długu między wierzycieli rozdzieloną.

#### *Kunstza i Przemysł.*

Dozwolenie wprowadzenia do Rosyi za małą opłatą wyrobków tutejszego przemysłu, a ząd napływ z zagranicy, przychęconych zabezpieczonym edbytem Fabrykantów; oraz z jednej strony ciągła w udzieleniu im wszelakich łatwości i pomocy troskliwość Rządu, z drugiej przykładne usiłowania światłych i gorliwych obywateli, podniosły znacznie w upłynionym od ostatniego Seymu czasie fabryki i rękodzielnie krajowe. Stan ich obecny jest następujący:

#### *Fabryki w Warszawie i okolicy.*

Fabryka sukien cienkich, pod firmą Pohland, przez Rząd założona, sprzedaną została za sumę, koszta wyłożone zupełnie pokrywającą, JP. Fränkel; a przez nabywcę zwiększona, wyrabia rocznie do 5000 postawów sukna i kaziemierów w gatunkach odpowiadających celniejszym zagranicznym.

Fabryka Rządowa kobierców, pomnożona do 13 warsztatów, przynosi rocznie 24,000 zł: Pol: zysku, który na iey pomnożenie obracany zostaje.

Dla ułatwienia przędzenia wełny czesanej, zakupiona na wzór machina do przędzenia od PP. Cockrell, a pożyczcy

przez rząd odstąpiona bez straty, jest w ciągłym ruchu w Marymoncie i piękniejszej przędzy dostarcza dla różnych fabrykantów.

Zakłady płodów chemicznych P. Hirszman i Kiewskiego i odlewów żelaza P. Evans, dostarczają: tak materjałów, jak i narzędzi machin do rozmaitych kunsztów, rękodziel i rzemiosł na cały kraj.

Utrzymują się pomysłnie, powstałe za pomocą Rządu fabryki safianów, czerkasów, merynosów, pończoch, drukarnie perkalów, fabryki kwiatów sztucznych, lamp, bronzów, platerowania, grempli, galenteryjne, introligatorskie, wyrobów jedwabnych, chustek, szalów wełnianych i bourre de soie, papieru z słomy, rękawicznice i t. p.

#### *Fabryki wyrobków cienkich wełnianych po Woiewództwach.*

Znakomitsze zakłady wyrobków wełnianych w cienkich gatunkach, powstałe za pomocą Rządu po Woiewództwach są: Pana Harrer w Sieradzu, P. Fiedler w Opatowku, Braci Repphaln w Kaliszu, P. A. de Lange w Przedborzu, P. Neuville w Wieluniu i t. p.

W Kucharach zaś rękodzielnia sukien cienkich Pana Poznera, tych dobr właściciela, w Ozorkowie przędzalnia wełny Pana Schlosser, w Tomaszowie przędzalnia i apretura sukien cienkich P. Offerman; własnym nakładem przedsiębiorców są założone. Osady rękodzielnicze po Woiewództwach.

W Woiewództwie Mazowieckiem miasta Rządowe: Zgierz, Gostynin, Łódź Dąbie, Łęczyca i Przedecz; — w Kaliszkim: Sieradz, Koło, Konin, Turek, Łansz, Fabianice, Częstochowa, obrano

urządzono na osady rękodzielnicze. Przybywający cudzoziemcy, dostają place, ogrody, tymczasowe pomieszczenie i pomoc do budowania się, pod warunkami korzystnymi.

Nie mniejsze były usiłowania właścicieli miast prywatnych: Ozorkowa, Alexandrowa, Konstantynowa, Poddębia, Tomaszowa, Izbicy, w Województwie Mazowieckiem; Opatowka i Zduńskiej Woli, w Kaliskiem, do zaprowadzenia i rozwinięcia osad rękodzielniczych. — Folusze, farbiernie, apretury i przędzalnie dla rękodzielników w tych osadach są opatrzone i codziennie się pomnażają.

#### *Wyrobki bawełniane.*

Wyrobki bawełniane tak się stały pospolitemi, iż żaden kraj bez nich obywać się dziś nie może. Materiały tego rodzaju dostarczane są Królestwu przez Rosyją, Turcję, Gdansk i inne porty.

Do Województwa Kaliskiego przybyła znaczna liczba tkaczy, i ta codziennie się pomnaża.

W Mazowieckim podobnie, w kilku miejscach, są założone osady tkackie; w Warszawie powstała, za pomocą daną Panu May, rękodzielnia płócienek Saskich.

Zakładają się blichy i magle: w Turku, Łodzi, Pabianicach, Częstochowie, Zduńskiej Woli i t. d. Są liczni ochotnicy, do zaprowadzenia drukowania płócien i perkalów.

Najważniejszą rzeczą dla tych rękodzielników, jest zakład w kraju przędzalni bawełny. — Z tych jedna zaprowadzona kosztem prywatnym w Lipkowie, już jest w biegu; drugą w Łodzi, przedsiębierze Paq Weadison z pomocą Rządu,

w połączeniu z fabryką północnych tkania perkalów. — Do zakładu innych podobnych przędzalni i tkania są podawane oświadczenia.

#### *Wyrobki lniane.*

Przez podniesienie cła i skupowanie w upłynionych latach płócien dla wojska; wyrabianie płótna w okolicach Tarnobrodu i Hrubieszowa, w Kamienicy Polskiej, Hucie, Zelowie, Władysławowie i innych miejscach, znacznie się pomnożyło. Zaprowadzają się blichy i magle, zaczęto w tych stronach powszechnie uprawiać lny, pomnażać warsztaty i zatrudniać się przęciem na płótno cieńsze i bieliznę stołową ciągłą. Udzielona jest pomoc: w Zduńskiej Woli, Pabianicach, gdzie osada przadek cienkich jest założoną, tudzież w Częstochowie i Opolu.

Czyniono doświadczenia, obiecujące poniekąd pomyślny wypadek, przędzenia lnu na maszynach przez P. Bernhard, dawniej z pomocą Rządu w Marymoncie, i przez P. Rudzkiego własnym nakładem w Grzegorzewicach; w obu miejscach maszyny przędzalne są w ruchu użytecznym.

#### *Wyprawy skór i safianów.*

Przy zakazie wprowadzania skór z zagranicy i udzieloney pomocy niektórym przedsiębiorcom, powstały zakłady które z postępem czasu, potrzebie krajowej odpowiedzieć mogą.

#### *Papiernie.*

Założono w Jadowie, przez rzemieślników z zagranicy sprowadzonych, wyrabia dobry welin, pod opieką miejscowego właściciela.

#### *Huty szkła.*

Prócz szkła pospolitego, którego

jest podstatkiem; powstała w Barczącej fabryka, do doskonałości wyrobków Czeskich zbliżająca się; druga mniejsza poczyniła się Pana Simon w Kobielach małych.

#### *Fabryki fajansów.*

Do istniejącej oddawna fabryki Tomaszowskiej, przybyły: wysoko udoskonalona przedsięwzięta nakładem prywatnym w Cmielowie i zaprowadzono z pomocą Rządu przez Pana Sunderland w Ilzy.

#### *Wyrobki kruszczowe.*

Prócz górnictwa Rządowego, kuznice do prywatnych należące, dostarczają wyrobów tego rodzaju z żelaza, do stu kilkudziesiąt centnarów. Oprócz fabryk drucarni i walcowni założonych w górnictwie, powstał za pomocą Rządu podobny zakład w Jablonny.

Nakoniec wystawienie na widok publiczny celniejszych plodów tych rękodzielni, odbyło się w stolicy dwa razy; w celu zachęcania przemysłu i okazania powszechności stopnia, do jakiego wznosić się zaczyna.

(Dalszy ciąg w następującym Nrze.)

Z Paryża d. 13 Czerwca.

Wczoraj izba Parów przyjęła budżet a dziś tegoroczne posiedzenia obu izb, zakończone zostały.

D. 10 Jenerał Baron Fagel, nadzwyczajny Posel Niderlandski, i Baron Werther, nadzwyczajny i pełnomocny Posel N. Króla Pruskiego, mieli każdy z osobna posłuchanie u Króla i donieśli w imieniu swoich Dworów o zaślubieniu Królowej Pruski Lułwiki z Królewicem Fryderykiem Niderlandskim.

Koszczęli się anowu między wy-

śląciami z Haity i kommissarzami Królewskimi układy: jednak pierwsi nie mówili jeszcze z Prezesem rady Ministrów.

Uczę, którą Minister spraw zagranicznych wczoraj dał, była nadzwyczaj wspaniała. Zaszczycili ją obecnością swoją Xiężne Berry i Orleanu, tudzież Królestwo Wirtembergscy. Xięż Northumberland da przed odjazdem obiad na 50 osob, który odbędzie się na srebrnym wyzłacanym serwisie.

Rachują, iż przez dawane w tutejszej stolicy uczy z powodu koronacji weszło w obieg 15 mill. Fr. pieniędzy.

Order podwójkowy Angielski, oprócz Króla Angielskiego, noszą następujące koronowane Głowy: Cesarz Rosyi, Cesarz Austrii, Król Pruski, Król Hiszpański, Król Portugalski, Król Niderlandski, Król Danski, a teraz i Król Francuzki.

Gdy kawalerowie tego orderu mają prawo rozdawać order kapiełny, przeto N. Król Angielski prosi naszego Monarchy, aby ozdoby tego orderu zawdziął na Posła Angielskiego przy naszym Dworze, Lorda Granville, który obrządek odbył się d. 10 b. m.

Towarzystwo umiejętności w Strazburgu wyznaczyło nagrodę na rok terniejszy na podanie najlepszego sposobu do zbliżenia Alzackich żydów do cywilizacji Europejskiej. Pismo P. Artura Beugnot, który przed dwiema laty wydał historią żydowską wieku średniego, otrzymało nagrodę, a pismo P. Prospera Widdersheim w Metz pochwalone zostało.

Hiszpańscy Jenerałowie Laserna i Valdez bawią ciągle w Bordeaux i nie zdają się myśleć o odjeździe do Hiszpanii, poki wprzód nie przekonają się, czyli za zdarzenia w Peru nie będą do odpowiedzi pociągnięniemi. Ładunek okrętu na którym z towarzyszymi swojemi z Peru przybyli szacują do 10 mill. Fr. Bogactwa tych officerów (w liczbie 40) składają się szczególnie z sztabów złota i srebra.

DODATEK

DO N<sup>o</sup> 52.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 29 CZERWCA 1825 ROKU WE SRODE.

Z Madrytu d. 3 Czerwca.

W dniu 18. Ferdynanda wydał Król wyrok następujący: "Gdy J. K. M. dowiedział się, że w Hiszpanii biega ulotne pismo pod tytułem: "Hiszpanie, zgoda i baczność!" które powstałe przeciw istniejącym ustawom, kroki rządu spotwarza i zmierza jedynie do przedłużenia niezgody, nienawiści i zemsty; przeto niedowierzając samemu doniesieniom, wyznaczoną została komisya, która uznana, iż zasady tego pisma są w najwyższym stopniu rewolucyjne, przewrotne, obmierzłe i zmierzające jedynie do wzniecenia nieufności pomiędzy urzędnikami rządu. Gdy rzecz dalej dochodzona była, a autor, wydawca i rozszerzacz tego bezwstydnego pisma pod sąd oddanymi zostali, odkryto jeszcze, iż w wielu prowincjach osoby nazywające się wybornymi Royalistami jedne nadużywające praw, drugie zapominające w służbie publicznej swych obowiązków — i nawet duchowni potajemnie i w zbrodniczym sposobie podobne paszkwile rozsze-

rzali. Podobna zbrodnia zasługuje na tem większą karę, że winni powinni byli być wzorem wierności i przykładem ślepego posłuszeństwa, podległości i uszanowania dla Króla. Lecz J. K. M. nie utrudzony nigdy w udzielaniu dobrodziejstwa i łaski nawet najprzewrotniejszym swoim poddanym, okazał w dniu imienia swoich bezprzykładną wspaniałość i po wysłuchaniu rady Ministrów darował należącym do tej sprawy zasłużoną karę, bez uwolnienia ich jednak od zapłacenia kosztów sądowych.,,

Niepodpada już żadney wątpliwości, że Królowa nasza znajduje się brzemienią, i w całym Królestwie nakazane są z tego powodu modły.

Officerowie gwardyi Królewskiej składają się, po oddaleniu dawniejszych, z samych młodzieńców. Gdy Król zapytał się niedawno Jenerała Castannos: jakiego gwardyją znajduje, odpowiedział stary ten wólownik: "Najjaśniejszy Panie, zachodzi tylko obawa, aby na osę niewynarła!,,

Przy zacczeniaocy się prenumeracie od 1go Lipca r. b. na Gazetę Krakowską, wprasza iey Redakcyia o wczesne zgłaszanie się Łaskawych Czytelników.

Na propozycyją terażniejszego Wielkiego Intendenta poliewi, zezwolił Król na utworzenie 60iotysięcznego korpusu żandarmów.

Minister Zea Bermudes stara się ciągle osadzenia urzędów ludźmi umiarkowanemi i oddalenia przesady; le z lękałą ię, aby wraz z P. Recacho nie upadł.

Osiem pułków liniowych do 8000 ludzi wynoszących posłanych byđż ma do Hawanny.

Z Stambułu d. 25 (Maja.

(Zi Dostrzegacza Austriackiego.)

Oprócz dwoyga najstarszych dzieci Sultana, które d. 20 Kwietnia i 7 Maja na ospę pomarły, zabrała też pustosząca choroba z tego świata d. 20 Maja i Xięniczki Minire. Z powodu smutnego tego dla Sultana wypadku zabronione tą rzą zostały zwykle podczas świąt Bairam odbywające się zabawy.

Upoważniony tu jako Kr. Pruski Minister-Rezydent Baron Maltiz wyniesiony został przez swiego Monarchę w nagrodę swych zasług na stopień nadwyzczajnego Posła i pełnomocnego Ministra. Sprawujący Hiszpańskie interesa P. Castillo przybył tu d. 21 b. m. z Odessy, gdzie sprawował urząd Konsula generalnego.

Nadeszłe tu przed kilku dniami doniesienia o wojeunych działaniach w zachodniej Grecyi, pod dowództwem Seraskiera Reschid Mehmed Baszy, są dla Porty pomysłne. Doniesienie pod d. 2 Maja zawiera wiadomość o wzięciu z porady Lorda Biron i Pułkownika Stanhope obwarowanego nad morzem na przeciwko Anatoliko leżącego punktu, który

Turcy nazywają Ligor. Gdy Reschid Basza stanął obozem pod Missolongi, dla uderzeni na tę twierdzę, więccy z połączenia swiego między bagnami i morzem, niżeli przez swoje warownie obronę, rozłożyli się jego podwładni i k następic: Suleiman Poda trzyma okolice Crivilari, Gelbinitz i Gol-Hisar w 9000 Albańczyków osadzone; Mistrifi Ali Bey i Abbas Basza stoią z 4000 ludzi między Patraszyk i Liunduruz; Kutschuk Banos i Bujuk zajmują z 6000 ludzi Inehadschi i Hunkiarizila i posunę swe straże mieli do Galaxidi, Sosona i wielkiego klasztoru w Carapia. Wszelako zdaie się, iż dotąd w okolicach tych nie zaszła żadna ważna potyczka, i nawet przedsięwzięcie przeciw Missolongi ogranicza się na zamknięciu tej twierdzy od lądu, gdy tymczasem dowóz od morza jest ieszcze otwarty.

Mniey dokładnemi są doniesienia o działaniach w wschodniej Grecyi. Podług doniesień Tureckich Kiaia Baszy Negreponu osadzić miał Tatzo, Liwayią, Bodonitz, Derbent, Mola i Teby, i siła jego wynosi do 8000 ludzi. Greckie zaś Gazety i listy prywatne zapewniają, iż w tych okolicach, wyiawszy potyczkę między Greckim korpusem pod dowództwem Gury i stronnikami Odysseusza, która zakończyła się ich ucieczką i poymaniem tego Wodza do 20 Kwietnia, nie zaszło nic ważnego w tych okolicach.

Pod Nawarin daleko ważniejsze zaszły zdarzenia i mające z niemi związek poruszenia i potyczki obustronnych flott. Oblężenie Nawarinu od początku Kwietnia popierał żywo Ibrahim Basza, i mimo kilkukrotnych usiłowań korpusów Greckich odparcia Egipcyan od tej

twierdzy utrzymywał ciągle ogień przeciw tey wałom. Z pomiędzy natarciów Greków na oboz Egipski było nayspotężniejsze d. 13 Kwietnia, i przez napażnięcie jazdy Egipskiej z tyłu na Greków i złamanie szyków do 5000 ich piechoty, wypadło na stronę Ibrahima. Grecy utracili w tey potyczce do 200 ludzi w zabitych i 150 w poymanych, pomiędzy któremi znajdowali się Jenerałowie Nikolo i Panajoti Zafitropulo, ale i Egipcycianie utracili w tym dniu kilkunastu znakomitych officerów, a mianowicie Kaimakawa i Kiata - Beia, i ostatni umarł na rany d. 11 Maja w Modon. — D. 11 Maja przez nagły napad opanował Ibrahim z niewielką stratą będące na zatoce Nawarin stanowisko nazwane stary Nawarin, które składało się z obwarowanych naprędcie zwalisk dawnego miasta. Dowódca Grecki Had. chi Chrysto dostał się wraz z 180 ludźmi w tem miejscu w niewolę. Wojska Ibrahima zajęły także na wójsciu do portu, na przeciwko dawnego Pylos leżącą wyspę Sphagia. Przy takich postępach oblegających i podwojonym ogniu, za najszybszemu z Egiptu ciężkich dział, żądła osada Nawarinu d. 12 Maja zrana kapitulować; ale proponowane przez nią warunki wolnego odciągnięcia z zatrzymaniem chorągwi i broni, przewiezienia tey na Angielskich przewozowych okrętach do Napoli di Romania i zapłacenie zaległego podatku, odrzucił Ibrahim jako zbyt ciężkie, i dozwalał tey tylko wolnego odciągnięcia i odprowadzenia do pierwszych nieprzyjacielskich straży. Rozpoczął się więc o godzinie 10 zryna na nowo ogień z wszystkich battery i stojących w por-

cie okrętów. Grecy nie odpowiadali na ten ogień ani z dział, ani rękami broni, ale schronili się do kabatów. Wzysko więc zapowiadało bliskie poddać się twierdzy, albo wzięcie tey szturmem. Długi opór tey twierdzy przypisał na leży okoliczności, że Admirałowi Miaulis, najsilniejszemu i najszybciejemu z morskich officerów Greckich, udało się dać w tey kilkokrotnie. a mianowicie d. 12 Kwietnia przerznąć się przez flotę Egipską dowiesć tam ludzi, amunicyia i żywność i że kierowali tey obroną Europeysey efficerowie, pomiędzy któremi znajduje się znany z rewolucyi Piemontsk ey w r. 1821 Jenerał Santa Rosa.

Kapitan Besza popłynął z stojącym w Dardanellach oddziałem floty na Archipelag, gdzie zapewne spotka się wkrótce z krążącym w wodach Mitilene drugim oddziałem eskadry Greekiej pod Admiralem Sachuri.

Dnia 17 i 18 Czerwca 1825 r.

Cena Zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

Korzec	1.		2.		3.		4.	
	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.
— Pszenicy	11	—	10	15	10	—	9	—
— Zyta	6	15	6	12	6	6	5	—
— Jęczmienia	5	—	4	15	4	—	—	—
— Owsa	4	18	4	12	4	6	—	4
— Jagiel	17	15	16	15	15	—	14	—
— Grochu	5	15	5	10	5	—	—	—
— Rzepaku	—	—	—	—	—	—	—	—

W Gdańsku dnia 20 Czerwca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od Złp.	180	do	600.
Zyta	—	180	—	210.
Jęczmienia	—	168	—	180.
Owsa	—	135	—	156.
Grochu	—	221	—	240.

## D O N I E S I E N I A.

W Imieniu Rządu Wolnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

T R Y B U N A Ł

Pierwszey Instancyi Wolnego, Niepodległego i ściśle Nautralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu,

wydał Wyrok następujący:

Dziato się w Krakowie w Domu Władz Sądowych, na Posiedzeniu Try-

benefu Pierwszey Instancyi Wolnego, Niepodleglego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Dnia Siódmego Czerwca we Wtorek. Tysiąc Osmset Dwuziestego Piątego Roku.

Obecni.

Mąkowski Prezes.

Głuchowski, Assessor Zastępca Sędziego.

Habowski Assessor.

Kuliczkowski Pisarz.

W. Habowski jako Kommissarz Massy uadley Franciszka Buchelta, przedstawił potrzebę przedłużenia do sprawdzenia Wierzytelnosci, upływającego terminu, który przez Syndyków Listami oznaczony był, a to z powodu znajdowania się Wierzycieli za granicą, do których wiadomości otwarcie upadłości, w tak krótkim czasie przeciągu dojsć nie mogło.

T R Y B U N A Ł

przychylając się do takowego przedstawienia, w myśl Art: 95 Kod: Handl: Księgi III. Termin do weryfikacji Wierzytelnosci do dnia piętnastego Lipca Roku bieżącego przedłuża, i Wyrok ten w myśl dalszego Art: 76, tudzież Art: 683 Kod: Post: Sąd: w Gazecie Krakowskiej trzykrotnie umieścić poleca:

(podpisano) Mąkowski, Kuliczkowski, Pisarz.

Z lecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom, od którychby się tego domagano, aby Wyrok niniejszy wyeksekwowali Prokuratorom, aby tego dopilnowali. Komendantem i Urzędnikom siły Zbrojney, aby w razie potrzeby, gdy o to prawnie wezwanemi będą, pomocy dodali. (podp:) Mąkowski, Kuliczkowski Pisarz.

Zgodność niniejszego Głównego Wyciągu z Wyrokiem Oryginalnym świadczą:

Kuliczkowski, Pisarz Tryb:

Komornik Sadowy uwiadomia Publiczność, iż dnia 5 Lipca r. b. o godzinie 2 popołudniu w Biórze Woyta Gminy Chrzanów, odbędzie się przez publiczną Licytacją w d. erzwawienie dochodów Domu w Chrzanowie pod L. 178 sytuowanego składających się z czterech stancyi, komerek i Sadku na lat trzy po sobie idących, tudzież dnia 8 m. i r. tychże o godzinie 2 popołudniu, w domu pod L. 175 i 176 na Smoleńsku przy Krakowie w Gminie Piasek sytuowanym, odbędzie się przez publiczną Licytacją wydzierżawienie Dochodów Domu powyższego składających się z czterech Stancyi z komnatami i Ogródkiem. Chęć zatem licytowania mający zaopatrzeni w Vadia po Złp. 20 na powyższe miejsca i czas zechcą się stawić.

W Krakowie dnia 23 Czerwca 1825 roku.

J. Słodkowski Kom. Sąd.

W pomieszkaniu Wgo Adama Leśniowskiego przy Kanonney Ulicy pod Nrem 174 w Krakowie, są złożone do sprzedania trzy garce, iako to:

- 1) Garniec doży miedziany dobry, prawie jak nowy, z dwiema otworami, w środku patyna, krzyż z łańcuchem, blat z haczykami do zawierania garca, szruba mosiężna i Korbeczka żelazna, z dwiema szrubami i kurkami mosiężnemi i pokrywą Kon k zwaną.
- 2) Garniec mniejszy miedziany, takley samey miedzi iak powyższy, z pokrywą nad stawką i Wężem dużym, oraz szrubą.
- 3) Garniec Wygrzywacz, miedzi takley iak wyżej z wężem dużym, i wszy staciami do niego należącemi rekwizytami.
- 4) Reszta Rekwizytów, iako to: parnica z trąbą miedzianą, rurnice, kufy, zaciernice, konwie, i t. d. niemniej żelazniwa, ruscy, blachy do luftów i pieców, na gruncie w Wsi D. jazdowie, w Okręgu Woi: Miasta Krakowa sytuowanej, każdego czasu do widzenia i sprzedania przydują się.

Ktoby sobie życzył kupić Wlok na Ryby ze Szpagatu dostanie go w Ulicy S. Jana Nro 485.